



Sygn. akt I UK 287/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

SSA Agata Pyjas-Luty (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania F. O.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 stycznia 2014 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 lutego 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w C. oddalił odwołanie ubezpieczonego F. O. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 września 2011 r., odmawiającej przyznania ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, z uwagi na brak wymaganego okresu ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy ustalił, że F. O., urodzony 27 lutego 1955 r., który wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy złożył w dniu 22 czerwca 2011 r., orzeczeniem komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych został uznany za częściowo niezdolnego do pracy począwszy od 21 kwietnia 2011 r. do dnia 31 lipca 2012 r. Na dzień wydania decyzji staż emerytalny ubezpieczonego wynosił 24 lata 9 miesięcy i 11 dni. W dniu 9 lutego 2012 r. ubezpieczony dokonał wpłaty zaległych składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej za okresy od 1 października 1997 r. do 31 grudnia 1997 r. oraz od 1 lipca 1998 r. do 23 października 1998 r., w związku z czym na ten dzień jego ogólny staż pracy wyniósł 25 lat, 4 miesiące i 3 dni. Na podstawie wniosków opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej naczyń sąd pierwszej instancji ustalił, że występujące u ubezpieczonego istotnego stopnia uszkodzenia naczyń tętnicznych kończyn dolnych i aorty brzusznej pod postacią istnienia mnogich tętniaków aorty brzusznej, tętnic udowych wspólnych, powierzchwniowych i tętnicy podkolanowej lewej ze skrzeplinami przyściennymi z zaawansowanymi zmianami miażdżycowymi aż do niedrożności ze skrzeplinami w tętnicach udowych powierzchwniowych i tętnicach piszczelowych obu podudzi oraz cechy zakrzepicy żyłnej prawej kończyny dolnej, prawdopodobnie z powodu ucisku tętniaków na żyły prawej kończyny dolnej, czynią ubezpieczonego całkowicie niezdolnym do pracy na okres 12 miesięcy, poczynając od dnia 26 kwietnia 2011 r. W ostatnim dziesięcioleciu przed zgłoszeniem wniosku o rentę, tj. w okresie od czerwca 2001 r. do 21 czerwca 2011 r. oraz w dziesięcioleciu przed powstaniem całkowitej niezdolności do pracy, tj. od 26 kwietnia 2001 r. do 25 kwietnia 2011 r. ubezpieczony udowodnił 1 rok, 3 miesiące i 23 dni okresów składkowych nieskładkowych.

W tak ustalonym stanie faktycznym sąd pierwszej instancji uznał, że w sprawie nie ma zastosowania art. 57 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, albowiem na dzień wydania zaskarżonej decyzji całkowity staż emerytalny wnioskodawcy wynosił jedynie 24 lata, 9 miesięcy i 11 dni. Nie znajdowała zatem do ubezpieczonego zastosowania uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 r., I UZP 5/05 (OSNP 2006 nr 19-20, poz. 305), w myśl której renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy, bez potrzeby wykazywania przewidzianego w art. 58 ust. 2 tej ustawy pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego przypadającego w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy. Wprawdzie po uiszczeniu przez ubezpieczonego w dniu 9 lutego 2012 r. zaległych składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, jego staż emerytalny wzrósł do 25 lat, 4 miesięcy i 3 dni, jednakże w tym dniu obowiązywał już dodany ustawą z dnia 28 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2011 r. Nr 187, poz. 1112), art. 58 ust. 4, zgodnie z którym renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który udowodnił okres składkowy wynoszący co najmniej 25 lat dla kobiety lub 30 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy, bez potrzeby wykazywania przewidzianego w art. 58 ust. 2 tej ustawy pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego przypadającego w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy.

Na skutek apelacji ubezpieczonego Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 19 lutego 2013 r. zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznał F. O. rentę z tytułu całkowitej niezdolności pracy od dnia 1 czerwca 2011 r. do 30 kwietnia 2011 r. Za okoliczności niesporne sąd drugiej instancji przyjął całkowitą niezdolność ubezpieczonego do pracy przez okres 12 miesięcy począwszy od 26 kwietnia 2011 r. oraz uznany staż pracy ubezpieczonego na dzień wydania decyzji wynoszący 24 lata 9 miesięcy i 11 dni,

a po dokonanej w dniu 9 lutego 2012 r. wpłacie zaległych składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej za okresy od 1 października 1997 r. do 31 grudnia 1997 r. oraz od 1 lipca 1998 r. do 23 października 1998 r., ogólny staż pracy wynoszący 25 lat, 4 miesiące i 3 dni. W tym stanie rzeczy sporną kwestią, zdaniem Sądu Apelacyjnego, było, czy wobec uiszczenia zaległych składek po dniu wydania decyzji ogólny staż pracy winien być oceniany na podstawie art. 57 ust. 3 ustawy z dnia 16 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS według stanu prawnego sprzed wejścia w życie w dniu 23 września 2011 r. ustawy z dnia 28 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wprowadzających ust. 4 w art. 58, czy też według stanu prawnego obowiązującego od dnia 23 września 2011 r. W pierwszym bowiem wypadku posiadany przez ubezpieczonego ogólny staż pracy przekraczający 25 lat pozwoliłby na niezastosowanie art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, natomiast w drugim przypadku ubezpieczony nie spełniłby przesłanki wynikającej z art. 58 ust. 4 powołanej ustawy, nie posiadając 30 - letniego emerytalnego stażu pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego kluczową kwestią było zatem ustalenie, za jaki okres ubezpieczony dokonał zapłaty zaległych składek na ubezpieczenia społeczne. Skoro zatem okresem, za który ubezpieczony dokonał w lutym 2012 r. zapłaty zaległych składek z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej, były okresy sprzed zmiany powyższych przepisów, zatem z uwzględnieniem tych okresów ogólny okres składkowy, zaliczony do stażu emerytalnego wyniósł ponad 25 lat, bowiem przepisy ustawy nie wskazują, że okres taki po uiszczeniu zaległych składek zaliczany jest do stażu emerytalnego jako okres po zapłacie składek. Tym samym, skoro ubezpieczony podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym we wcześniej nieopłaconym okresie i dokonał zapłaty za ten okres, który łącznie przekracza 25 lat, przed wejściem w życie nowelizacji ustawy, całkowita niezdolność do pracy powstała przed wejściem w życie wskazanej nowelizacji ustawy (art. 58 ust. 4 ustawy emeryturach i rentach z FUS), a także wniosek o rentę został przez ubezpieczonego złożony przed tą nowelizacją, to wobec dokonanej zapłaty może skorzystać z uprawnienia określonego w art. 57 ust. 3 ustawy emerytalnej.

W skardze kasacyjnej organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości, zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie przepisów prawa procesowego, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. poprzez zmianę zaskarżonej decyzji w sytuacji, gdy na dzień wydania była ona zgodna z prawem oraz naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 5 ust. 4 i ust. 5 w związku z art. 57 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) - w brzmieniu obowiązującym do dnia 22 września 2011 r. i uwzględnienie do stażu pracy ubezpieczonego okresów podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu za które- jako płatnik składek na własne ubezpieczenie emerytalne i rentowe - nie opłacił on wymaganych składek na dzień wydania zaskarżonej decyzji i w konsekwencji przyznanie ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w sytuacji gdy nie legitymował się on wymaganym stażem pracy. Ponadto na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c., przy zastosowaniu art. 415 k.p.c., skarżący wniósł o orzeczenie o zwrocie renty wypłaconej przez organ rentowy ubezpieczonemu na podstawie zaskarżonego wyroku za okres od 1 czerwca 2011 r. do 30 kwietnia 2012 r. w kwocie 11.700,80 zł. Skarżący wskazał, że w sytuacji, gdy w dziesięcioleciu przed złożeniem wniosku o rentę, tj. 22 czerwca 2001 r. do 21 czerwca 2011 r., jak i przed powstaniem niezdolności do pracy, tj. od 21 kwietnia 2001 r. do 20 kwietnia 2011 r. ubezpieczony udowodnił 1 rok, 3 miesiące i 23 dni okresów składkowych, a ostatnie ubezpieczenie wnioskodawcy ustało z dniem 31 sierpnia 2010 r., żądane przez niego świadczenie mu nie przysługiwało. Zdaniem skarżącego, błędnie Sąd Apelacyjny przyjął, że dla nabycia prawa do spornego świadczenia istotne jest, że ubezpieczony podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej przed wejściem w życie nowelizacji ustawy emerytalnej, a zapłata składek na ubezpieczenie społeczne należnych z tytułu tego ubezpieczenia po wejściu w życie nowelizacji ustawy emerytalnej nie ma tu istotnego znaczenia. Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 4 ustawy emerytalnej, przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty dla płatników składek, zobowiązanych do opłacania składek na własne ubezpieczenia emerytalne i rentowe, nie uwzględnia się okresu, za który nie zostały opłacone

składki, mimo podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w tym okresie, przy czym, stosownie do ust. 5 tego przepisu, wobec ubezpieczonych zobowiązanych do opłacania składek na własne ubezpieczenie społeczne za okres przypadający przed dniem wejścia w życie ustawy, przepis ust. 4 stosuje się odpowiednio. W uzasadnieniu zarzutu naruszenia art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. skarżący wskazał, że w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych badana jest legalność decyzji i orzekanie o niej możliwe jest tylko przy uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili jej wydawania, zaś postępowanie przed sądem jest postępowaniem sprawdzającym ustalenia dokonane przez organ rentowy. Zasadą jest więc, że sąd ocenia legalność decyzji organu rentowego według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania. Tymczasem w niniejszej sprawie ubezpieczony w dacie wydania zaskarżonej decyzji nie legitymował się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym, niezbędnym do przyznania prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, tj. stażem pracy w wysokości 25 lat, do stażu tego - wbrew stanowisku sądu drugiej instancji - nie można bowiem zaliczyć okresów podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia przez ubezpieczonego działalności gospodarczej, za które ubezpieczony na dzień wydania zaskarżonej decyzji nie opłacił składki., ponieważ nie pozwala na to przytoczony powyżej przepis art. 5 ust. 4 i ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną ubezpieczony wniósł o oddalenie skargi jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od skarżącego na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie z uwagi na trafnie podniesiony zarzut naruszenia prawa materialnego.

Przesłanki nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy określa art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. 2013, poz. 1440). Zgodnie z ust. 1

tego artykułu renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który łącznie spełnia następujące warunki: jest osobą niezdolną do pracy (pkt 1), posiada wymagany okres składkowy i nieskładkowy (pkt 2), a niezdolność do pracy powstała w okresach enumeratywnie wymienionych w pkt 3 albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów. Z kolei w myśl ust. 2 omawianego przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy. Wskazać także należy, że zgodnie z art. 100 powołanej ustawy prawo do świadczeń w niej określonych powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do jego nabycia. Wówczas też, na wniosek osoby uprawnionej, organ rentowy wydaje decyzję o przyznaniu tego prawa (art. 116 i art. 118 ustawy), która ma jedynie charakter deklaratoryjny. Niespełnienie przez ubezpieczonego ustawowych warunków koniecznych do przyznania świadczenia powoduje wydanie decyzji odmownej, również wtedy, gdy niespełniona została tylko jedna z przesłanek nabycia prawa do świadczenia, np. brak wymaganych okresów ubezpieczenia.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie, w której ubezpieczony, jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, wiążącego Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym w myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c., w dacie złożenia wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy oraz w dacie wydania decyzji był całkowicie niezdolny do pracy z tym, że w dziesięcioleciu przed powstaniem tej niezdolności posiadał jedynie 1 rok 3 miesiące i 23 dni okresów składkowych i nieskładkowych, a jego łączny staż ubezpieczeniowy wynosił 24 lata 9 miesięcy i 11 dni. Bez wątplenia zatem w dacie wydania zaskarżonej decyzji przez organ rentowy była ona prawidłowa, gdyż ubezpieczony nie spełnił łącznie wszystkich przesłanek nabycia prawa do renty w tytułu niezdolności do pracy, określonych w art. 57 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Dla rozstrzygnięcia sprawy konieczne jest natomiast dokonanie oceny, czy uiszczenie przez ubezpieczonego w trakcie toczącego się postępowania, w dniu 9 lutego 2012 r., a więc jeszcze przed wydaniem wyroku przez sąd pierwszej instancji, zaległych składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej przez ubezpieczonego działalności gospodarczej za okresy od 1

października 1997 r. do 31 grudnia 1997 r. oraz 1 lipca 1998 r. do 23 października 1998 r., skutkuje możliwością doliczenia okresów, za które wpłacono zaległe składki, do okresów składkowych i nieskładkowych ubezpieczonego dopiero od daty ich uiszczenia, jak przyjął sąd pierwszej instancji, czy też, jak ocenił Sąd Apelacyjny, skoro wpłaty dotyczą lat 1997 i 1998, czyli okresów sprzed wydania decyzji, należało je uwzględnić jako okresy spełnione już w dacie decyzji.

W ocenie Sądu Najwyższego, stanowisko Sądu Apelacyjnego uznać należy za błędne w świetle treści powołanego przez skarżącego art. 5 ust. 4 i 5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W myśl tego przepisu, przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty dla płatników składek, zobowiązanych do opłacania składek na własne ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz osób współpracujących z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność, nie uwzględnia się okresu, za który nie zostały opłacone składki, mimo podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w tym okresie(ust. 4), a regulację tę stosuje się odpowiednio za okres przypadający przed dniem wejścia w życie ustawy (ust. 5). Kwestia momentu, od jakiego uregulowane zaległe składki na ubezpieczenie społeczne można uznać za okresy składkowe podlegające zaliczeniu przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty, była już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 21 listopada 2007 r., I UK 149/07, Lex nr 863927, przyjął, że „niepłacenie składek powoduje nie uwzględnienie okresu, za który nie zostały one opłacone. Uchybienie więc terminu opłacania składek powoduje utratę prawa do zaległych świadczeń oraz prawa do bieżących świadczeń, z tym jednak zastrzeżeniem, że realizacja tych ostatnich może być podjęta, lecz tylko od dnia uregulowania zaległych składek. W przypadku prawa do świadczenia z tytułu emerytury ma to znaczenie w przypadku spełnienia przesłanki w postaci posiadania odpowiedniej liczby okresów składkowych (art. 27 pkt 2 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS), bowiem późniejsze uiszczenie składek za te okresy umożliwia zaliczenie ich przy orzekaniu o prawie do emerytury, pod warunkiem, że wniosek o emeryturę zostanie wniesiony w dacie późniejszej niż data uiszczenia zaległych składek”. Analogiczne stanowisko, z tym, że w kontekście spełnienia przesłanki stażu ubezpieczeniowego dla potrzeb świadczenia przedemerytalnego, wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15

kwietnia 2011 r., I UK 375/10, OSNP 2012 nr 11-12, poz. 142, przyjmując, że „Do okresu uprawniającego do nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego, o którym mowa w art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz.U. Nr 120, poz. 1252 ze zm.), nie wlicza się okresu obowiązkowego ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, za który osoba ubiegająca się o to świadczenie nie opłaciła należnych składek do dnia rozwiązania stosunku pracy”. Ten kierunek wykładni art. 5 ust.4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zaprezentowany został także w wyrokach Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 czerwca 2008 r., III AUa 2065/07, Lex nr 504159 oraz z dnia 1 października 2003 r., III AUa 1963/02, Pr.Pracy 2004/11/42. Również Sąd Najwyższy w rozpoznawanej sprawie podziela powyższe stanowisko, przyjmując, że dopiero w dacie uiszczenia zaległych składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej przez ubezpieczonego możliwe stało się doliczenie okresów, za które uiszczono składki, do jego stażu ubezpieczeniowego, niezależnie od tego, za jakie okresy składki te zostały opłacone. Zauważyć należy, że art. 5 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach stanowi swoisty wyłom w zaliczaniu okresów ubezpieczenia dla potrzeb ustalenia prawa do renty lub emerytury osób, będących płatnikami składek, zobowiązanych do opłacania składek na własne ubezpieczenia emerytalne i rentowe, uzależniając uwzględnienie tych okresów od uprzedniego opłacenia za nie składek. Oznacza to, że pomimo podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. 2013, poz. 1442), okresy podlegania temu ubezpieczeniu, za które nie zapłacono składek, nie są wliczane do okresów ubezpieczenia, od których zależy prawo do renty lub emerytury.

Skoro zatem z treści przepisu art. 5 ust. 4 wprost wynika, że nieopłacenie składek powoduje nie uwzględnienie okresu, za który nie zostały one opłacone, jedyny uprawniony wydaje się wniosek, że w przypadku uregulowania zaległych składek okresy, za jakie je opłacono, podlegają doliczeniu do stażu ubezpieczeniowego wymaganego do emerytury lub renty, ale dopiero z chwilą

uiszczenia zaległych składek. Data uiszczenia zaległych składek wyznacza zatem datę spełnienia przesłanki prawa do świadczenia w postaci wymaganego okresu ubezpieczenia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy uznać należy, że ubezpieczony F. O. 25-letni okresu składkowy i nieskładkowy osiągnął dopiero w dacie zapłaty zaległych składek, tj. w dniu 9 lutego 2012 r. W tej dacie obowiązywał już art. 58 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach, dodany przez art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2011 r. Nr 187, poz. 1112), który wszedł w życie z dniem 23 września 2011 r. Zgodnie z tym przepisem, spełnienia okresów ubezpieczenia, o jakich mowa w ust. 2 tego przepisu, nie wymaga się od ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy, o którym mowa w art. 6, wynoszący co najmniej 25 lat dla kobiety i 30 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy. Wprowadzona nowelizacja oznaczała zaostrzenie wymogów koniecznych do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Przed nowelizacją wykładnia art. 57 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach ukształtowała się jak w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 r., I UZP 5/05 (OSNP 2006 nr 19-20, poz. 305), w której stwierdzono, że renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy (art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zmianami), bez potrzeby wykazywania przewidzianego w art. 58 ust. 2 tej ustawy pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego przypadającego w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy. Przy tej wykładni przepisu wnioskodawca, który stał się całkowicie niezdolny do pracy w dniu 26 kwietnia 2011 r., w oczywisty sposób spełniłby warunki przysługiwania prawa do renty, o ile wymagany okres ubezpieczenia wynoszący 25 lat osiągnąłby do dnia 23 września 2011 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 czerwca 2013 r., I UK 9/13; z dnia 28 sierpnia 2013 r., I UK 54/13 oraz z dnia 13 listopada 2013 r., I UN 138/13 – dotychczas niepublikowane). W sytuacji jednak,

gdy ubezpieczony osiągnął 25 letni okres ubezpieczeniowy w czasie obowiązywania art. 58 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach, oceny spełnienia przez niego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy dokonać należało z uwzględnieniem treści tego przepisu, a tym samym wykładnia art. 57 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach, przyjęta w cytowanej wyżej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 r., I UZP 5/05 nie może się utrzymać. Przed wprowadzeniem art. 58 ust. 4 wywód prawny przeprowadzony w uzasadnieniu uchwały stanowił całość opartą na uwzględnieniu treści art. 57 i 58 w ich ówczesnym brzmieniu. Obecnie straciłby swoją logikę, ponieważ dalsze stosowanie tej wykładni powodowałoby, że art. 58 ust. 4 byłby martwym przepisem, wprowadzonym bez rzeczywistego uzasadnienia prawnego. Skoro bowiem nadal do przyznania renty w przypadku całkowitej niezdolności do pracy i udowodnienia okresów składkowych i nieskładkowych w wymiarze 25 lat dla mężczyzny, nie byłoby wymagane spełnienie warunku z art. 57 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 58 ust. 2 (pięcioletni okres składkowy i nieskładkowy w ostatnim dziesięcioleciu), to warunek wprowadzony w art. 58 ust. 4 nigdy nie wchodziłby w rachubę, a przecież wprowadza zaostrzone w stosunku do wymogu z art. 57 ust. 2 okresy, w postaci ich przedłużenia i wyeliminowania okresów nieskładkowych (ograniczenie tylko do okresów składkowych). Trudno zatem przyjąć inaczej, niż, że był to celowy zabieg ustawodawcy, prowadzący do zmiany dotychczasowej wykładni i prowadzący do wniosku, że od wejścia w życie nowelizacji, ubezpieczony całkowicie niezdolny do pracy będzie zwolniony z obowiązku wykazania warunku określonego w art. 57 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 (pięcioletni okres składkowy i nieskładkowy w ostatnim dziesięcioleciu), tylko w przypadku określonym w art. 58 ust. 4, a zatem przy wykazaniu przez mężczyznę 30 letniego okresu składkowego.

Ubezpieczony w niniejszej sprawie nie posiadał 25 letniego okresu składkowego i nieskładkowego do dnia 23 września 2011 r., po tej dacie nie posiada 30 letniego okresu składkowego, a ponadto w ostatnim dziesięcioleciu przed złożeniem wniosku i przed powstaniem niezdolności do pracy nie posiada 5 letniego okresu składkowego i nieskładkowego. W tych okolicznościach przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy przez Sąd Apelacyjny nastąpiło z naruszeniem powołanego przez skarżącego przepisu art. 57 ust. 1 w związku z art.

5 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, co musiało skutkować uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem przedstawionej powyżej wykładni powołanych przepisów oraz celem rozpoznania zgłoszonego w skardze kasacyjnej wniosku skarżącego o orzeczenie o zwrocie spełnionego świadczenia.

Mając na uwadze powyższe argumenty, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a w zakresie kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.